

# Pozartujemy!

Idzie sobie prezes banku przez ulicę, stoi żebrak na ulicy i mówi: - Dzień dobry panie prezesie.

- Dzień dobry, pan mnie zna?

- Tak, pracowałem kiedyś w pana banku, ale mnie pan zwolnił.

Prezes idzie dalej, widzi kolejnego żebraka

- Dzień dobry panie prezesie

- Pan też mnie zna?

- Tak, pracowałem kiedyś u pana, ale mnie pan zwolnił.

Idzie prezes dalej, widzi kolejnego żebraka szperającego w śmietniku

- Dzień dobry panie prezesie

- Pana też zwolniłem?

- Nie, ja jeszcze u pana pracuję, tylko mam teraz przerwę na lunch...

\*\*\*

Jedzie kaleka bez nóg na wózku, obok biegnie facet i mówi: - Co pobiegałoby się?

Kaleka zdenerwowany pojechał do komisariatu i skarży się policjantowi, a ten na to: - trzeba było kopnąć go w dupę!

Bezsilny pojechał do domu i skarży się żonie a ona: - Nie przejmuj się, zaraz zrobię ci kawę, ona szybko postawię cię na nogi...

Kaleka trzasnął drzwiami i....

...Pojechał do kościoła. Zwierzył się księdzu a ten: - Należy wybaczać grzechy synu. Teraz uklęknij, to się pomodlimy.

\*\*\*

Idą sobie dwie zakonnice ulicą

i spotykają dwóch metali. Jedna do drugiej ze zgrozą: - Ojej, oni chyba w życiu nie widzieli prysznic!

Zakonnice poszły, a metale między sobą: - Ty, co to jest prysznic?

- Nie wiem, jestem niewierzący.

\*\*\*

Jasio wraca do domu bez ręki i bez oka.

- Jasiu! Co się stało?? Miałeś wypadek??

- Eee nie. Założyłem się z kumplem o oko, że mi ręki nie urwie.

\*\*\*

- Mamusiu, to jajko jest nieświeże.

- Jedz, nie wydziwiał!

- Mamusiu, czy dziobek też mam zjeść?



Rys. Agata Nowakowska

Tego nie znajdziecie w żadnej gazecie!

MIESIĘCZNIK



NUMER 10 (108)

SOCHACZEW

15 czerwca 2012r.

CENA - DO NEGOCJACJI

Nieprzekraczalna granica - 50 gr.



Pilka w grze! Co za emocje! Niech wygra najlepszy!

W numerze:  
Konkurs  
dziennikarski!

Twórczość IA LO!  
Sportowe wieści!

# Konkurs Młodych Dziennikarzy!

Redakcja naszej gazetki została zaproszona do boryszewskiego MOK-u z okazji rozdania nagród dla najlepszych gazetek w konkursie Młodych Dziennikarzy

organizowanym po raz XVII przez redakcję Ziemi Sochaczewskiej. Wiele dowiedzieliśmy się o pracy dziennikarza, dzięki dyrektorowi TVP Warszawa, Sławomirowi Majchrowi. Dziennikarz długo i cierpliwie odpowiadał na liczne pytania. Zgłosił się także młody ochotnik, który miał okazję przeprowadzić około 3-minutowy wywiad z panem Sławomirem. Pytał on o ciekawe momenty z życia dziennikarza, jak i o życie prywatne.

Mile zaskoczył nas również słodki poczęstunek. Na koniec uroczystości zostały wręczone nagrody. Nasza szkolna gazetka ulokowała się na 3 miejscu w kategorii gimnazjów i liceów. Nagrody indywidualne zostały przyznane Natalii Brzezińskiej za wybitne osiągnięcia jako redaktora naczelnego, i Agacie Nowakowskiej za stronę graficzną naszej gazetki.

Należy też wspomnieć, że „Cichacz 2” jest jedyną gazetką wśród szkół średnich. Jesteśmy jedyni! Najbardziej spodobała się okładka naszej gazetki, bo w porównaniu do innych jest kolorowa i jedyna w swoim rodzaju. Całą uroczystość prowadziła pani Jolanta Śmielak-Sosnowska, wieloletnia dziennikarka z przyjaznym usposobieniem. Mamy nadzieję na udział w kolejnych edycjach tego konkursu.

Sara

Bardzo ucieszyło nas trzecie miejsce dla zespołu redakcyjnego i indywidualne nagrody – Kolorowe Ołówki dla Natalii Brzezińskiej i Agaty Nowakowskiej.



**Nasza graficzka Agata Nowakowska odbiera nagrodę z rąk redaktora naczelnego „Ziemi Sochaczewskiej”**

**Zespół redakcyjny:**

**Red. naczelną:** Natalia Brzezińska  
**dział publicystyczny:** Sara Rzeczycka  
**red. prowadzący:** Grażyna Gajda  
**skład:** G. Gajda, N. Brzezińska  
**grafika:** A. Nowakowska  
**Siedziba redakcji:** Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, Sochaczew, ul. Józefa Piłsudskiego 51, tel. 0-46-862-23-26

# Szkoła czy rewia mody?

**W dzisiejszych czasach każdy chce być modny i niepowtarzalny, w świecie dziwnych mód i trendów, zastanówmy się jak powinny wyglądać stroje do szkoły? Lepiej zachować pewne schematy, czy może wskoczyć w krótkie spodenki?**

O to zdążyliśmy już zapytać kilku uczniów naszej szkoły i oczywiście rodziców i nauczycieli. Większość była zdecydowanie za swobodnym ubiorem, bez żadnych zasad w dobieraniu garderoby, co wcale nas nie zdziwiło, jednak część osób jest temu całkowicie przeciwna, stawiając na mundurki lub inne jednolite stroje.

My zaliczamy się do tej pierwszej grupy z jednego prostego powodu: Otóż chyba nikt nie chce, aby narzucano mu jakieś zasady doboru ubrań w miejscu, które ma stwarzać jak najlepszy i najsympatyczniejszy klimat. Do szkoły chodzi młodzież, mniej więcej w wieku od 16 do 19 lat, która chce korzystać z życia i chodzić własnymi drogami. Jednak na przekór młodzieży, większość nauczycieli jest zdecydowanie przeciw krótkim spódnicom, broniąc się wcześniejszymi czasami, kiedy nosiło się fartuszki a makijaż był absolutnie zakazany. Dzisiaj szkoła to nie tylko miejsce, do którego idziemy się uczyć, ale również spotkań towarzyskich na przerwach czy mile spędzony czas w parku na słońcu. Reasumując,

większość społeczności szkolnej chciałaby być postrzegana jak najlepiej, a ubiór już od dawna jest wizytówką człowieka.

Kamil Lelonek  
Andżelika Balcerzak  
IALO

**Od redakcji: Pamiętajcie szkoła to nie plaża. Tu obowiązują inne reguły, chłopcom nie radzimy przychodzić w krótkich spodenkach ledwie skrywających ich intymne części! Dziewczyny też niech nie przesadzają. Nazbyt duży luz w szkole oznacza, że nie umiecie się dobrze ubrać. W dziedzinie ubioru też obowiązują zasady.**



Rys. Agata Nowakowska

## Czego słuchamy!

**Czarek 18 lat, gitarzysta basowy zespołu „The Loggers”**

Kiedy słucham tej muzyki zażywam smaku wolności, czuję, że mogę zrobić dużo rzeczy, napędza mnie ona energią, staje się wyluzowany, nogi same zaczynają tupać w rytm muzyki. Hard rock i rock'n'roll kojarzy mi się z wolnością, rozrywkowym stylem życia i ogólnie wprawia mnie w dobry nastrój. Jest to muzyka rozrywkowa, najlepsza do słuchania przy piwie, ze znajomymi, kiedy można dobrze się bawić. Świetnie to opisują słowa jednej z hard rockowych piosenek „Living easy, Loving free” co znaczy „łatwe życie, wolna miłość”. Będąc w 3 gimnazjum usłyszałem w Internecie „highway to hell” AC/DC i od tamtej pory zakochałem się w tym zespole, ale potem zacząłem zgłębiać ten typ muzyki i nadal nie przestaje mnie on fascynować. Większość zespołów hard rockowych ma swoje podłoże w rock'n'rollu. Zespoły takie jak AC/DC, Kiss, czy Guns 'n'Roses śpiewają głównie o niezbyt wyrafinowanych wartościach, w tej muzyce chodzi o to, żeby nie przejmować się za dużo i czerpać radość z życia, co nie znaczy, że są oni prostytutkami, żułami itp. Po prostu chcą dobrze się bawić, więc teksty są o picciu, imprezowaniu, seksie, podrywaniu dziewczyn. „Sex, drugs and rock'n'roll”.

**Anonim 17 lat**

Słuchając rapu czuję, że mam po co żyć, ich przekaz motywuje mnie. Słucham jej, ponieważ ma przekaz. Muzyka ta przekazuje wartości życiowe, oraz inspiruje mnie układ bitów. Hip hop to nie tylko muzyka, ale także bitbox, malowanie sprayem po murach, wiedza dotycząca korzeni muzyki rapowej i biboye tańczący na matach ulicznych. To wszystko zaczęło

się, gdy kolega puścił mi piosenkę hip hopową na imprezie, poczułem wenę. Ta muzyka, daje niesamowite odczucia, dzięki niej zmieniłem podejście do muzyki.

**Jakub Kamiński, instruktor muzyczny TOK-u, gitarzysta zespołu „NoPack”**

Nie czuję nic szczególnego w porównaniu do innych stylów muzycznych, muzykę dzieł na ciekawą i nudną. Blues też bywa nudny, jednak zwykle zawiera wiele emocji, które rekompensują swoją przewidywalność. Moje zainteresowanie bluesem zbiegło się z pasją gry na gitarze. Gitara w bluesie odgrywa ogromnie ważną rolę, jest pełna ekspresji, emocji i dynamiki, odzwierciedlając aktualny stan mojego ducha. Lubię słuchać bluesa i sprawia mi to przyjemność. Z bluesem na pewno wiąże się wolność. Innymi tematami bluesa są m.in. miłość, zazdrość, wierność, samotność. Kiedyś przeczytałem mądre zdanie na temat bluesa i podpisuję się pod nim obiema rękami „Blues to korzenie, reszta to owoce...”. Moje odczucia są zwykle na tyle osobiste, że nie chcę o nich mówić, ale zachęcam do posłuchania takich artystów jak Stevie Ray Vaughan, BB King, Jeff Beck, Albert Collins. Jeśli ktokolwiek przesłucha po jednym ich utworze pozna odpowiedź na pytanie: „, Czy czujesz bluesa?”

**DJ Fester 17 lat** Słuchając muzyki elektronicznej czuję się jakbym był w ogóle w innym świecie, oddają się muzyce w całości. Jest to miłość, duże powiązanie. Niektórzy twierdzą, że to jest tylko „dudnienie” jednego bitu... A tak naprawdę jest to kawał dobrej muzyki, przy której na pewno da się tańczyć i dobrze bawić! Ta muzyka od najmłodszych lat jest odbierana przeze mnie i trwa aż do dzisiaj. W klasach szkoły podstawowej, gdy usłyszałem ten rodzaj muzyki od razu mi się spodobał, gdy pod koniec lat gimnazjalnych postanowiłem głębiej wejść w tę muzykę. Nie wyobrażam sobie świata bez żadnej muzyki... Uważam, że jest to dla niektórych część życia. Oczywiście szanuję każdy rodzaj muzyki, ponieważ wszystko to jest dziełem i ktoś ciężko nad tym pracował.

rozmawiał

Dominiak Sobczak

## NASZA ZIEMIA TONIE W ŚMIECIACH – ZASTANÓW SIĘ, CO ROBISZ. BY TEMU ZAPOBIEC!

Jako przedstawicielka młodzieży mogę stwierdzić, że jest ona obojętna na potrzeby swojego państwa i na potrzeby naszej matki natury. Nie interesujemy się zjawiskami występującymi w przyrodzie. Nie zwracamy uwagi na politykę naszego państwa. Jest to nam obojętne, ponieważ uważamy, że nas to nie dotyczy. Żyjemy wirtualnym światem, w którym media manipulują ludźmi, a szczególnie młodymi. Jest wiele problemów, na, które warto zwrócić uwagę i zainteresować się nimi. Ciągły wzrost cen w sklepach na podstawową żywność, nasze stosunki z innymi krajami, przeróżne zjawiska przyrodnicze, które prowadzą do zagłady ziemi. I tu przy przyrodzie chciałem się zatrzymać i przybliżyć nam problem zaśmiecania środowiska.

Przyroda to coś, czego, każdy jest częścią, a coraz więcej ludzi o tym zapomina rzucając niedopalki po papierosach gdzie popadnie, śmieć, czy prowadząc samochód. Człowiek, jest obojętny na to, co się dzieje w naszym środowisku. Na każdym kroku możemy spotkać różnego typu śmieci, bo przecież, po co wrzucać do koszy, jak można rzucić gdzie popadnie. Coraz częściej spotykamy się z zaśmieconymi lasami, a przecież istnieją wysypiska śmieci i różne firmy wywożące je. To, co ludzie robią z naszą naturą, jest okropne. Wywożą śmieci do lasów, chociaż są od tego specjalny firmy. A podobno jesteśmy istotami myślącymi. Nikogo nie obrażając, jeśli chodzi o ten temat, to nie myślimy. Skutki zanieczyszczenia środowiska, są katastrofalne i mogą doprowadzić do wyginięcia rodzaju ludzkiego. Nic nie zostanie z naszej ziemi. Już w dzisiejszych czasach możemy zaobserwować zjawiska

spowodowane zanieczyszczeniami przez ludzi, jest to między innymi dziura ozonowa, kwaśne deszcze, efekt cieplarniany itp. Ekolodzy organizują różne akcje przeciwko zanieczyszczeniu środowiska, lecz ludzie są bierni w takich sprawach i szkoda im czasu na tego typu pomoc ziemi. A my topimy się w śmieciach. Jeżeli będzie tak dalej wyginiemy. I wyniszczymy całą ziemię. Niby wiele krajów zdecydowało się zapobiegać zanieczyszczeniom. Jednak najwięksi truciociele środowiska, czyli USA i Chiny niestety nie zdecydowały się na to. Musimy pomóc ziemi i włączać się do akcji organizowanych przez ekologów. Musimy dbać o naszą ziemię, by nie zginąć.

Jak wspominałam na początku pracy, każdy z nas jest częścią środowiska? Powinniśmy zmienić swe nastawienie do środowiska i zrozumieć, że jeżeli nie zmienimy swojego postępowania ulegniemy autodestrukcy.

Przestańmy być obojętnymi na sprawy, które również nas dotyczą. Powinniśmy brać czynny udział w różnych akcjach organizowanych na potrzeby Ziemi i włączyć się w ich organizację. Chodź, jestem typową nastolatką, zauważam ten problem i uważam, że jest on wart uwagi, mam tylko nadzieję, że ludzie wreszcie przystopują, rozumieją i nie utoniemy w stercie śmieci.

Martyna Sałacińska IALO



## Piszemy wiersze...

### Miraż

docierając do równoległej przestrzeni  
nie przypuszczałam że cokolwiek się zmieni  
okrutna zjawia co w ciemności się kryła  
w trupiej rękojeści claymore ostry  
dzierżyła  
miłością naostrzyła trucizną przesączyla  
byłam nieświadoma gdy nagle go w mą  
piers wbiła  
odtąd serce me zostało zaplątane  
w misterną sieć żalości i marzeń  
czy we śnie czy na jawie  
nieprzerwane ku przekłębemu uczuciu  
wołanie

gdy już miłości wiosna w mym sercu  
zakwitła  
pieśń o nim już nigdy nie ucichła  
i śpiewając głosem syrenim nucila  
opowieści  
o marzeniach nieuchwytnych jak garść  
gwiazd w sieci  
brzmiała w mej duszy cicho lecz  
nieprzerwanie  
powtarzając imię jego wołając - bądź z  
mną kochanie  
bądź dla mnie tym skrawkiem nieba  
gdzie obłok słońca nigdy nie przyćmiawa  
niech świat cały na chwilę ustanie  
zamieni się w zimny beznamienny kamień

wiem że nie będziesz nigdy mój ukochany  
pozostaniesz nieuchwytnym niczym nie  
skażonym ideałem  
choć przyśni mi się nie raz twej postaci  
miraż utkany  
z delikatnych kwiatów o barwach świeżych  
jak poranek  
tylko te oczy bezdenne te same pozostają  
koloru onyxu przyciągają mnie i zatapiają

*kiedys odejdę w nieznana mi stronę kryjąc  
się w pustym lesie  
gdzie wiatr o lekkim oddechu wrzosowym  
rozwiewa mój szept z daleka  
mówię Amen wszystkiemu co napędza  
człowieka  
na wieki wieków niechaj zasną w grafitowy  
posąg zakłętą  
jeśli nie będziesz mnie kochał chcę by  
wygasła mego życia iskierka*

Raven

## Dziennikarstwo

- moje hobby!



**Prawie cała ekipa redakcyjna!**



**Żółta redaktor naczelna!**

# Wakacje

**Nadszedł czerwiec. Miesiąc, na który wszyscy uczniowie czekali bardzo długo. Nie dosyć, że jest to czas, kiedy słońce przygrzewa nas swoimi promieniami, to także wtedy zaczynają się wakacje.**

W tym roku zaczynają się one bardzo późno, ponieważ dopiero 29 czerwca, ale wszyscy wytrwale będziemy wyczekiwać tego wspaniałego dnia.

W czerwcu każdy z nas myśli już tylko o tym, co będzie robił w wakacje, ale najpierw trzeba poprawić wszystkie oceny w szkole, co momentami jest strasznie trudne. Jednak, kiedy już to nam się uda i nadejdzie ten upragniony dzień, jesteśmy wtedy najszczęśliwsiymi osobami na ziemi.

Wakacje to czas wszelkiej beztrioski. To dwa miesiące, podczas których odpoczywamy od bardzo męczącej nas szkoły.

Nie musimy kłaść się wcześniej spać, całe dnie możemy spędzać na świeżym powietrzu. Więcej uwagi także poświęcamy swoim znajomym.

Mamy wreszcie czas, żeby się wyszaleć, co w roku szkolnym jest niemożliwe, bo wiadomo, że ogranicza nas nauka. Więcej czasu mamy dla swoich rodzin, wyjeżdżamy z nimi w różne miejsca żeby dobrze się bawić i zapomnieć o codziennych problemach.

Także teraz poświęćmy się jeszcze trochę dla szkoły, a potem korzystajmy z wakacji najbardziej jak to tylko możliwe.

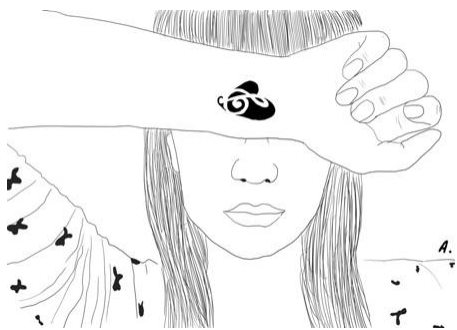
Patrycja



Rys. Agata Nowakowska

## Kącik literacki

### Pamiętasz...



Rys. Agata Nowakowska

Kocham go odkąd pamiętam. Nie chcę, ale go kocham. I nawet, jeśli bym chciała, to nie umiem wymazać go ze wspomnień. Nie umiem go wymazać z życia. On jest. Zawsze będzie.

Wiele razy stoję przy oknie, a łzy spływają po policzkach... Mam wtedy ochotę się do niego odezwać. Napisać cokolwiek. Ale tak, żeby mieć pewność, że przez chwilę o mnie pomyśli. Wystarczyłaby zwykła kropka, albo...

„Pamiętasz mnie jeszcze? To ja... ta, która nie potrafi przestać Cię kochać... Ta, która nie wie, jak ma dalej żyć, bo nie umie sobie Ciebie wyperswadować. Ta, której zapewne nienawidzisz za to, że `zaśmieca` Ci życie jakimiś `ubzduranymi` uczuciami... I myśli sobie, że kiedyś

jej uwierzysz. Zrozumiesz. Głupia jest, wiem. Ta, która nie umie uwolnić się od wspomnień spływających po policzkach, co wieczór, gdy wszystko wraca. Ta, która udaje, że Cię nienawidzi, ale Cię kocha... Ta, która marzy tylko o tym, byś w końcu poczuł to samo. Ona żyje nadzieją z dnia na dzień. Nie wie, czy przeżyje jutro. Bo ktoś może uświadomić jej, że nigdy jej nie pokochasz. Bo ktoś może uświadomić jej prawdę, której nie zniesie.”

To chore, że płaczę przez osobę, którą kocham. Kocham i nie umiem przestać. Kocham i nie umiem walczyć!

Gdybym wiedziała... Gdybym wtedy wiedziała, że ta chwila jest ostatnią, zamiast stać w miejscu, podeszłabym i pocałowała Cię... Dopiero wtedy upewniłabym się, czy na pewno nic nie czujesz...

Ale nie wiedziałam...

Sara

## Paulo Coelho - „Być jak płynąca rzeka”

Nasze życie toczy się według prostych w gruncie rzeczy reguł i da się o nim opowiedzieć bez intelektualnego belkotu – niezrozumiałych metafor, nieznanych odniesień i trudnych wyrazów obcych.

Na tym polega wdzięk prozy Paula Coelho, który trafia do ludzkich serc. Tak zwany przeciętny człowiek, czyli i ja i Ty Drogi Czytelniku, znajdzie w jego książkach swoje uczucia i myśli zręcznie ubrane w baśniowe historie, które są jednocześnie opowieściami o naszym dniu powszednim.

Treść jest nam właściwie dobrze znana – o tych wszystkich sprawach, o których pisze Coelho, mówili nam swego czasu rodzice, mówił ksiądz na lekcjach religii, rabin w synagodze i buddyjski mnich. Mówili wielcy filozofowie i nauczyciel z powołania, a przynajmniej jednego każdy z nas w życiu spotkał. A więc nie są to rzeczy odkrywcze, ale trzeba umieć je dostrzec, ocenić, które z nich są właśnie teraz dla nas ważne, i ciekawie o nich opowiedzieć. To właśnie robi w swojej książce Paulo Coelho.

„Być jak płynąca rzeka”, jest zbiorem urzekających historyjek zasłyszanych od ludzi, wyciągniętych z Internetu lub prasy w różnych stronach świata. Jedne mają kilka zdań, drugie kilka stron. Wszystkie mają puentę, jak to przypowieści. U Paula Coelho są to historie z happy endem, bo autor jest po prostu optymistą nawet wtedy, gdy mówi o śmierci i innych rzeczach ostatecznych. Okazuje się, bowiem, że są od niej rzeczy straszniejsze, na przykład samotność w miłości, o czym Coelho tak przejmująco opowiada, siedząc w tokijskim barze.

Książka ta jest naszpikowana pigułkami z dobrymi radami, z których każda rozświetla nam drogę do szczęścia i harmonii duszy. Jest jak iskierka rozpalająca nasz umysł kompletnie oszołomiony tempem życia i rozmiarami kurczącego się świata. Ukazują obie strony medalu. Coelho pokazuje nam, że każde wydarzenie w naszym życiu ma jakiś głębszy sens, odzwierciedla nasz system wartości i cechy charakteru. Sprawia, że zaczynamy dostrzegać małe przyjemności, jakie niesie ze sobą nowy dzień. Ukazuje nam jak być szczęśliwymi, odkrywa przed nami nową ścieżkę w życiu. Czy lepszą?. To już każdy musi zinterpretować na swój sposób.

Martyna Salacińska I ALO

# Sposób na poprawkę



rys. Agata Nowakowska

**W naszej szkole jest wiele osób zagrożonych jedynką z jakichś przedmiotów, z ich powodu nielawo o spokojnie przespaną noc. Zdecydowaliśmy się przeprowadzić małą sondę, aby zbadać sposoby na poradzenie sobie z jedynką na semestr. Spośród wielu wypowiedzi wybrałam. Być może niektórym z was służą, jako rady.**

## **Ania.**

Mam jedno zagrożenie. Biologia to dla mnie duże wyzwanie, jeśli chodzi o poprawę. Nauczycielka jest bardzo wymagająca i podpowiada mi, że bym nauczyła się na trzy niezaliczone sprawdziany. Chodzę do technikum, więc cały rok szkolny starałam się, aby jak najlepiej

wypaść z wynikami w nauce z przedmiotów zawodowych. Uważam, że jeżeli wezmę się ostro do roboty nie będę miała najmniejszego problemu ze zdaniem do następnej klasy.

## **Martyna.**

Mam siedem zagrożeń. Staram się poprawić oceny, ale jeśli do końca terminów mi to nie wyjdzie obiorę inną strategię nauki. Jeśli nie zdam do następnej klasy, zapiszę się do liceum zaocznego, żeby opłacić szkołę postaram się znaleźć jakąś pracę. Jestem młoda i bystra, więc sobie poradzę. Jak nie ta szkoła to inna? Jakoś to będzie.

## **Damian.**

Lubię szkołę, ale nauka mi nie idzie zbyt dobrze. Liczba moich zagrożeń wynosi 6. Nie ma się, czym chwalić, ale mam nadzieję, że zdam. W końcu nie jestem taki głupi... Leniwszi ode mnie dawali sobie radę, więc i ja nie będę gorszy. Pomimo tego, że nauczyciele są wymagający, na pewno sobie poradzę, bynajmniej mam taką nadzieję, bo wykształcenie w życiu człowieka odgrywa ogromną rolę.

Jak zauważyliśmy każda z tych osób ma inną sytuację oraz inne sposoby na wygraną z zagrożeniami? Jeśli ten artykuł wzbudził jakąś motywację lub okazał się dobrą radą przemyślcie to i skorzystajcie, a na pewno poradzicie sobie z takimi problemami jak niskie oceny.:)

Sylwia

# parafrazując ...

## **Laura i Filon**

Już księżyc białym światłem promienieje  
pewnie mego Filona zaraz wiatr przywieje  
biegnę już pod nasz piękny jawor  
i wezmę jego ulubiony kawior

Stoję pod jaworem  
lecz gdzie mój ukochany?!  
jak zawsze się spóźnia  
i nasze spotkanie już o godzinę opóźnia  
widzę go w oddali już do mnie biegnie  
może mym namowom o spacer ulegnie

Chodzimy po mieście, północ już wybiła  
tu nagle moja matka Filona pobiła  
okłada go mocno foliową torbą  
aż Filon runął z otwartą ...

Nasz spacer po mieście w ten sposób dobiegł końca  
Filon uciekł, a ja mam karę do końca miesiąca.  
Ucieknę przez okno na spotkanie następne  
lecz nie wiem czy Filon na nie przybędzie.

*Bogumiła Simińska*

## **Laura i Filon**

Już księżyc wzeszedł, psy drzemią w budach,  
Odgłosy słyhać za lasem,  
Na pewno Filon komórki zapomniał,  
I czeka na miejscu przed czasem.

Nie będę sobie włosów prostować,  
Tylko je spryskam lakierem,  
Aby terminu randki dochować,  
By szybko być tam z partnerem.

Spakuję tylko w torbę maliny,  
I zabiorę kocyk podróżny,  
Owoce zjemy i posiedzimy,  
Wieczór ten nie będzie nudny.

Chętnie bym teraz w samolot wsiadła,  
Miłość za bilet bym wzięła,  
Żebym szybko las przekroczyła,  
I Filona z miłością ścisnęła.

Jestem na miejscu-chłopaka nie ma,  
Chyba mnie burak wystawił,  
Jego wyznania to wielka ściema,  
Ale może się poprawi.

Może on teraz inną podrywa,  
Piękną i smukłą Dorydę,  
Z moich uczuć się naigrawa,  
Dla mnie zostawił obciach i bidę.

*Dominik Sobczak*

# Parafrazując, parafrazując

## Laura i Filon

Minął miesiąc, psy nie kwilą,  
coś tam w krzakach się tarmosi,  
pewnie mój kochany Filon,  
czeka na mnie z rowerem Zosi.

Warkocza plotła nie będę,  
tylko włos w kitkę zwiążę,  
bo tam na dole już czeka,  
Mój ukochany książę.

Wezmę w łubiankę malin garść,  
a z kwiatków zrobię wianek,  
Do ust będziemy sobie je kłaść,  
a winiec dostanie mój baranek.

Prowadź mnie pod rękę,  
Chcę bliskości poczuć smak,  
Bo to życie jest piękne,  
A bez ciebie jestem jak wrak.

Anita

## Lato czeka!

Wielkimi krokami zbliżamy się do końca roku szkolnego. Maturzyści właśnie zakończyli swoje zmagania, a reszta uczniów walczy o przepustkę do następnych klas. Zaczyna się ten czas, kiedy chodzimy do nauczycieli z pytaniami i prośbami o wyższe oceny. Sezon poprawek i nadmiernego wkuwania.

W większości przypadków jedna ocena może zaważyć na wszystkim. Próby zaliczania całego semestru w niektórych przypadkach się udają. Każdy chce jak najszybciej poprawić oceny i zlikwidować zagrożenia, bo zbliżają się także zebrania, potem rada. A trzeba przecież zrobić jak najlepsze wrażenie na rodzicach. Później powoli, powoli można wyjść na prostą. Trzymamy kciuki za wszystkich!

Sara

## LAURA I FILON

Już ranek zawitał.  
Już kogut głośno pieje,  
a Laura po imprezie wciąż się jeszcze  
chwieje.  
I nagle do drzwi ktoś głośno zapukał,  
to pewnie Filon swojej ukochanej  
szukał.

W drzwiach stanęła Laura zaspana.  
Gdzie byłaś, gdy Cię nie było  
ukochana?  
Na imprezie się bawiłam,  
trochę za dużo wypiałam,  
i do domu nad ranem dopiero  
wróciłam.

Ja czekałem na Ciebie pod jaworem,  
całą noc, do białego rana,  
a Ciebie nie było moja ukochana.  
Przyniosłem wiśnię i prezent dla Ciebie  
lecz dałem go Dorynie  
w gniewie na Ciebie.

Prezent dla mnie miałeś,  
lecz mi go nie dałeś,  
więc uciekaj czym prędzej  
i nie przychodź tu więcej!

Zapomnę, że Ciebie znałam,  
i ile łez wylałam.  
Znajdę sobie kogoś innego, lepszego,  
księcia na białym rumaku od Ciebie  
piękniejszego.

Paula

**Pierwszoklasiści naszej szkoły  
parafrazowali znaną sielankę  
Franciszka Karpińskiego „Laura i  
Filon”. Robili to po raz pierwszy!  
Taka praca nam się podoba!**

# SPORTOWE WIEŚCI

**W naszej szkole funkcjonują dwa kluby sportowe. Jeden z nich to „Uczniowski Klub Sportowy Rugby 80-tka” w skrócie „UKS Rugby 80-tka” Trenerem jest nauczyciel wychowania fizycznego naszej szkoły Pan Jakub Seklecki.**

Rugby to bardzo oryginalny sport, o wiele mniej popularny niż piłka nożna czy koszykówka.

Z tego właśnie powodu grają tu osoby, które naprawdę kochają ten sport. W drużynie mogą grać wielcy faceci, ale też filigranowi i niezbyt ciężcy, ponieważ każdy zawodnik ma swoją pozycję i zadanie do wykonania. Atak tworzą ci trochę mniejsi, a młyn to ci wielcy i ciężcy.

Jest to sport niezwykle kontaktowy, ale oparty na kilku fundamentalnych zasadach. Nie atakujemy zawodnika bez piłki oraz nie podstawiamy mu nóg, nie atakujemy także głowy rywala. Piłkę można podawać tylko do tyłu biegnąc do przodu.

Chcę przełamać stereotyp, że rugby to brutalny sport i zachęcam wszystkich do przyjścia na trening, a być może odkryje ktoś swoją pasję do tej gry. Pomimo, iż treningi są ciężkie dają niesamowitą siłę psychiczną, pewność siebie, poprawiają kondycję oraz uczą podejmowania szybkich decyzji.

**Drugim klubem jest ‘Uczniowski Klub Sportowy Karate 80-tka’ w skrócie ‘UKS Karate 80-tka’ prowadzony przez nauczyciela języka**

angielskiego Pana Mariusza Więcka.

Karate to forma walki bez użycia broni, ale z zastosowaniem naturalnych środków takich jak: pięści, kolana, stopy, głowa. Karate stało się szkołą hartowania charakterów, sposobem na doskonalenie cech psychicznych poprzez rygorystyczne treningi. Droga ta umożliwia osiągnięcie jedności ducha i ciała. Oprócz wzmocnienia ciała i poprawienia szybkości, siły i koordynacji, karate zwiększa czujność i samoświadomość, uczy także zaufania. Z uczuciem ufności przychodzi opanowanie i poczucie wewnętrznego spokoju, to właśnie prawdziwe karate.

Zbliża się czas wakacji, odpoczynku. Może nie każdy będzie miał możliwość gdzieś wyjechać, więc wszystkich zachęcam w imieniu swoim jak i trenerów do czynnego udziału w treningach.

Krzysztof Piłowski







czyli Francja Elegancja Dyskrecja  
Grecja Spotkajmy się!  
Porozmawiajmy, a może umówmy się...

## Dzień sportu!

Ci, którzy tego dnia wzięli udział w sportowych zmaganiach nie żalowali. Powinni żalować ci, którzy ten dzień spędzili w domu przed telewizorem. Zrezygnowali z dobrej zabawy. Po prostu marazm! Nie chce im się wziąć udziału w zmaganiach sportowych, kibicować na żywo też nie potrafią, wybierają siedzenie przed komputerem! Ruch im szkodzi, tak jak niektórym szkodzi myślenie. Tym, którzy tego dnia zdecydowali się spróbować swych sił gratulujemy otwartości, aktywności, przebojowości. Reszta niech się nadal leni, ciekawe, co tym zyska!

Jeśli chodzi o zmagania sportowe najwięcej emocji wzbudziły przeciąganie liny i mecz piłki siatkowej. Co ciekawe w przeciąganiu liny bardzo dzielnie zaprezentowały się dziewczyny.

Uczniów dzielnie wspierały panie Mroczkowska Bargiel i Zalewska – one też ciągnęły linę.

G

**Oto wyniki:**

W przeciąganiu liny w kategorii chłopców zwycięska okazała się klasa 1AT w składzie : Wódka, Seklecki, Serwiński, Ćwiek oraz Lewandowski, drugie miejsce – 3ET oraz 3 miejsce – chłopcy z

klasy 2AL. Natomiast w kategorii dziewcząt najlepsze okazały się dziewczyny z 2DT w składzie : Bartos, Piotrkowska, Wieczorek, Jakubiak, Gonta, 2 miejsce zajęły uczennice klasy 2ALO a 3 dziewczęta z klasy 1CT. W siatkówkę wygrała klasa 2CT, na drugim miejscu uplasowała się 3ET, natomiast trzecie miejsce zajęła 1CT. Dzień Sportu w naszej szkole jest organizowany co roku i co roku cieszy się zainteresowaniem wśród naszych uczniów. Jest to pewnego rodzaju oderwanie się od zajęć i spędzenie czasu na dobrej zabawie.

*Radek Zieliński*



**Jak tu pokonać innych?**



**Pomoc nauczyciela-nieoceniona!**



**Nie ma to jak silne dziewczyny**



**Ping pong i dopingujące spojrzenie p. Sekleckiego**



**I raz i dwa, i trzy – wygramy!**



**Powinniśmy być dumne z takich silnych uczniów**



**Zacięta walka trwa, kto stanie na podium?**



**Gdzie moja dziewczyna? Miała przyjść i zagrzewać do boju!**